

Pozycja polskich podmiotów rynkowych
– pierwsze doświadczenia procesów integracji

Jolanta Radkowska, Krzysztof Radkowski

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy

KIERUNKI ROZWOJU POLSKIEGO SYSTEMU EDUKACJI WYŻSZEJ NA TLE PROCESU TWORZENIA EUROPEJSKIEGO OBSZARU SZKOLNICTWA WYŻSZEGO*

1. Wstęp

W Unii Europejskiej bardzo poważnie podchodzi się do rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego, coraz wyraźniejsza jest też ogólnoeuropejska tendencja do harmonizacji systemów edukacji. Podjęto bowiem prace nad określeniem wspólnej europejskiej przestrzeni szkolnictwa wyższego, czyli spójnej i kompatybilnej struktury edukacyjnej opartej na zasadach przejrzystości, porównywalności i konkurencyjności, które nazwano Procesem bolońskim. Na kolejnych konferencjach: w Sorbonie, Bolonii, Pradze, Berlinie i Bergen ministrowie odpowiedzialni za szkolnictwo wyższe w państwach uczestniczących w realizacji tego procesu dokonali przeglądu osiągnięć oraz wyznaczyli cele i priorytety mające prowadzić do realizacji nadrzędnego zadania, jakim jest stworzenie do 2010 r. Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (EOSW).

Głównym dokumentem określającym charakter Procesu bolońskiego jest Deklaracja bolońska, podpisana 19 czerwca 1999 r. przez ministrów edukacji 29 krajów (w tym Polski)¹. Jest to dokument zawierający zadania prowadzące do zbliżenia systemów szkolnictwa wyższego krajów europejskich. Mają one polegać przede wszystkim na:

* Zagadnienia poruszone w artykule stanowią kontynuację wcześniej podjętych badań nad systemem szkolnictwa wyższego w Polsce.

¹ Zob. R. Mosakowski, *Szkolnictwo wyższe w krajach Unii Europejskiej. Stan obecny i planowane reformy*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2002, s. 12.

- wprowadzaniu przejrzystych i porównywalnych systemów stopni oraz wdrożeniu suplementu do dyplomu,
 - przyjęciu systemu kształcenia opartego na dwóch głównych poziomach: licencjackim i magisterskim („pre-licence” i „post-licence”),
 - powszechnym stosowaniu systemu punktów kredytowych (ECTS – European Credit Transfer System),
 - promocji mobilności studentów, nauczycieli akademickich, naukowców oraz personelu administracyjnego,
 - promocji współpracy europejskiej w zakresie zwiększenia poziomu jakości szkolnictwa wyższego,
 - promocji europejskiego wymiaru szkolnictwa wyższego, szczególnie w zakresie rozwoju zawodowego, mobilności oraz programów nauczania, szkolenia i badań.
- Przedmiotem podjętych rozważań jest próba oceny wybranych obszarów działań w polskim systemie edukacji wyższej związanych z kształtowaniem EOSW.

Przyłączenie Polski do UE wiąże się z koniecznością dokonania bilansu otwarcia w obszarze edukacji. Składają się nań następujące fakty:

1. Kapitał ludzki z wyższym wykształceniem stanowi wszędzie siłę napędową gospodarki i kultury. W Polsce jego udział w zasobach pracy jest o 1/3 niższy niż przeciętna dla UE. Sytuację pogarsza fakt, że część nabytych umiejętności została uzyskana dawno i w niekonkurencyjnym ustroju gospodarczym, a inna część kwalifikacji marnuje się już w nowym ustroju, wzrasta bowiem liczba bezrobotnych z nowym doświadczeniem.

2. Brak aktywnej znajomości języków obcych, dominujących w UE, utrudnia procesy społecznej integracji. Fakt ten w mniejszym stopniu dotyczy młodszego pokolenia.

3. Ponad połowa ludności aktywnej zawodowo nadal nie posiada wykształcenia średniego, dającego dostęp do studiów wyższych przez całe życie.

4. Brak wykształcenia wyższego i średniego u połowy polskiego społeczeństwa w wieku aktywności zawodowej ma bezpośredni wpływ na jego ograniczone uczestnictwo w procesie pracy i w życiu społeczno-politycznym. Wyraża się to pasywnością zachowań oraz marginalizacją w życiu społecznym i zawodowym.

5. Ponadtrzykrotny wzrost w ciągu ostatnich dziesięciu lat wskaźnika skolaryzacji brutto w szkolnictwie wyższym do poziomu 47,8% w roku 2004/2005. Jednak w porównaniu z krajami wysoko rozwiniętymi wciąż mamy zaległości, (dla porównania: Kanada – 88%, USA – 81%, Norwegia – 62%).

2. Działania mające na celu realizację założeń Procesu bolońskiego

Opracowanie i wdrożenie zasad wydawania suplementu do dyplomu

Projekt dodatkowego dokumentu dla studentów powstał z inicjatywy Komisji Europejskiej, Rady Europy i ONZ (UNESCO/CEPES). Jego struktura została

opracowana przez ekspertów tych organizacji w wyniku przeprowadzonego wcześniej pilotażu europejskiego (Polskę reprezentowała Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie). Załącznik, ważny tylko z dyplomem, dostarcza obiektywnych i wyczerpujących informacji dotyczących rodzaju, poziomu, treści i statusu odbytych studiów. Suplement do dyplomu ma również stanowić podstawę do ułatwienia międzynarodowego uznawania wykształcenia oraz kwalifikacji zawodowych i akademickich, a także swobodnego przepływu osób na poziomie zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Można go stosować do każdego rodzaju wykształcenia uzyskanego w szkole wyższej, w tym dla uzyskanych tytułów zawodowych i stopni naukowych oraz dla poszczególnych okresów kształcenia prowadzących do ich zdobycia. Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej (BUWiWM), pełniące funkcję polskiego ENIC'u (European Network Information Centre for Academic Recognition and Mobility) rozpoczęło w 2000 r. działania promujące *Suplement do dyplomu* wśród polskich uczelni. W roku akademickim 2000/2001 prowadzony był projekt pilotażowy, do którego przystąpiło 69 uczelni. Jego celem było określenie warunków organizacyjnych wprowadzenia nowego dokumentu w Polsce oraz wydanie pierwszych suplementów. Poczynając od 1 stycznia 2005 r., wszystkie uczelnie wyższe zobowiązane są wydawać bezpłatnie absolwentom wszystkich rodzajów i kierunków studiów nowy dyplom ukończenia studiów, tak więc zaplanowany cel został osiągnięty².

Rozwój studiów dwustopniowych

W 2005 r. już w 33 krajach, w tym w Polsce, dostosowano strukturę szkolnictwa wyższego do modelu bolońskiego (3+2, czyli w terminologii polskiej – studia licencjackie plus magisterskie). System ten wpływa na uelastycznienie studiów, umożliwia podjęcie pracy po pierwszym cyklu kształcenia i powrót na uczelnię w terminie późniejszym w celu kontynuacji studiów w drugim cyklu. Sprzyja również mobilności studentów zarówno między uczelniami, jak i kierunkami studiów i zwiększa dostęp do szkolnictwa wyższego.

W Polsce na ogólną liczbę istniejących 104 kierunków studiów, po wyłączeniu 6 (prawo, farmacja, stomatologia, psychologia, weterynaria, kierunek lekarski), które realizowane są wyłącznie na poziomie magisterskim, MENiS uznało, że 98 kierunków może być prowadzonych jako studia zawodowe i uzupełniające magisterskie, co oznacza, że 94% kierunków studiów wyższych w Polsce może być prowadzona w trybie dwustopniowym³. Poziom zaawansowania we wprowadzaniu studiów dwustopniowych w polskich uczelniach znacznie się różni. Z badań prze-

² Wzór suplementu oparty jest na modelu opracowanym przez Komisję Europejską, Radę Europy oraz UNESCO/CEPES, zob. <http://www.menis.gov.pl/>.

³ Zob. http://www.men.waw.pl/proces_bolonski/realizacje/wdrozenie.php.

prowadzonych przez Zespół boloński KRASP na wydziałach uczelni członkowskich KRASP wynika, że⁴:

- na 153 wydziałach (33,6%) system dwustopniowy funkcjonuje na wszystkich kierunkach studiów prowadzonych na wydziale,
- na 175 wydziałach (38,5%) system dwustopniowy funkcjonuje tylko na niektórych kierunkach studiów prowadzonych na wydziale,
- na 127 wydziałach (27,9%) system dwustopniowy nie funkcjonuje na żadnym z prowadzonych kierunków studiów.

Ponadto w opracowaniu stwierdzono, że w wielu przypadkach przekształcenie jednolitych studiów magisterskich w studia dwustopniowe zostało dokonane w sposób mechaniczny i nie było związane z istotnymi zmianami programowymi. Należy więc zauważyć, że działania w tym zakresie muszą być kontynuowane z rozważą w polskich uczelniach, by zapobiec w przyszłości takim sytuacjom. Koncepcja uzupełniających studiów magisterskich, zakładająca, że stanowią one jedynie dopełnienie wcześniej uzyskanego wykształcenia na tym samym kierunku, jest wyraźnie niezgodna z koncepcją studiów II stopnia, które mają mieć charakter otwarty i umożliwiać mobilność pionową.

Opracowywanie i wdrażanie systemu kredytowego (ECTS)

Europejski System Transferu Punktów (*European Credit Transfer System* – ECTS) to system ułatwiający zaliczanie okresu studiów odbytych przez studenta w uczelni zagranicznej przez jego uczelnię macierzystą. System ten jest wdrażany przez coraz większą liczbę uczelni europejskich, a jego najszerze zastosowanie obserwuje się na uczelniach realizujących kontrakty uczelniane programu Erasmus. ECTS stanowi kodeks sprawdzonych rozwiązań dotyczących uznawania (okresu) studiów. Jego podstawą jest przejrzystość programu studiów i zasad zaliczania zajęć. Uznawanie okresu studiów jest jednym z podstawowych warunków wyjazdów w ramach programu Socrates/Erasmus. Oznacza to, że okres studiów odbytych za granicą (w tym egzaminy lub inne formy oceny) zastępuje porównywalny okres studiów w uczelni macierzystej, niezależnie od tego, że treść uzgodnionego programu studiów za granicą może się różnić od programu w uczelni macierzystej. ECTS sam w sobie nie reguluje treści, struktury czy ekwiwalencji programów studiów, są to bowiem kwestie związane z jakością kształcenia, do którego ECTS się nie odnosi⁵.

System ECTS zostanie rozszerzony o *European Credit Accumulation System for Lifelong Learning* (ECTS plus), który umożliwi obywatelom Unii kumulowanie punktów za każdą formę kształcenia, w jakim uczestniczyli w swym życiu. Ten system będzie więc łączył porównywalność i uznawalność wyników kształcenia do celów akademickich i zawodowych, ponieważ będą się w nim mieścić także szko-

⁴ M. Wąsowicz, *Wyniki ankiety dotyczącej stanu przygotowania polskich uniwersytetów do realizacji, Procesu bolońskiego*, opracowanie wewnętrzne, Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna, kwiecień 2004.

⁵ Zob. http://www.socrates.org.pl/erasmus/ucz_ects.html.

lenia podnoszące kwalifikacje profesjonalne, a niemające charakteru formalnych studiów wyższych⁶.

Na bazie powszechnie stosowanego w Europie systemu ECTS opracowywany jest polski system transferów i kredytów, który ma uprościć procedury porównywania wykształcenia zdobytego przez studentów w ramach odbywanych studiów. System punktów kredytowych wzorowany na ECTS jest już znany w polskich uczelniach. W roku 2002 był stosowany tylko w 63 szkołach wyższych, w tym w 68% (43/63) uczelni państwowych i 35% (22/63) uczelni niepublicznych. Natomiast 27% (17/63) uczelni państwowych stosowało go na wszystkich kierunkach studiów. ECTS był stosowany w większości uczelni artystycznych, ekonomicznych, medycznych. Należy zauważyć, że stosowało go prawie 100% uniwersytetów i politechnik. W obrębie uczelni niepublicznych ECTS jest stosowany głównie w uczelniach ekonomicznych, bankowych i językowych⁷. Polskie uczelnie otrzymały w latach 1998-2003 ponad 160 grantów z programu Socrates/Erasmus na wprowadzenie systemu punktowego (ECTS)⁸.

Przyznane fundusze zostały przeznaczone na: przygotowanie i rozpowszechnienie pakietów informacyjnych i innych materiałów ECTS, wyjazdy w celach informacyjno-szkoleniowych do uczelni partnerskich doświadczonych w stosowaniu ECTS, wizyty ekspertów ECTS⁹.

System punktowy nie tylko ułatwia zaliczanie okresu studiów odbytych w zagranicznej uczelni partnerskiej; przyczynia się też do uporządkowania i uelastycznienia programu studiów, umożliwia indywidualizację programu studiów każdego studenta. Ponadto wdrażanie systemów punktowych kompatybilnych z systemem ECTS sprzyja lepszemu zrozumieniu systemu studiowania w polskich uczelniach, a tym samym zwiększa szansę wyboru Polski jako kraju studiowania przez studentów zagranicznych.

Choć, jak wspomniano, wiele uczelni wprowadziło system ECTS, system punktów kredytowych jednak nie jest, jak dotąd, obowiązkowy. MENiS w raporcie „Realizacja Procesu bolońskiego w Polsce” stwierdza, że nie ma przeszkód, by w regulaminach studiów uczelni system taki został wprowadzony. W roku 2003 w ramach programu Socrates/Erasmus tylko 70 polskich uczelni realizowało działania związane z wdrażaniem ECTS.

Wzrost mobilności studentów i nauczycieli akademickich

Udział polskich studentów w programach Socrates i Leonardo da Vinci umożliwiającą realizację części zajęć w partnerskich uczelniach zagranicznych jest

⁶ *Korzyści i koszty związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w sferze szkolnictwa wyższego*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej 2003, s. 20.

⁷ http://www.men.waw.pl/proces_bolonski/realizacje/szkwyz.php.

⁸ Wysokość grantu przyznanego uczelni na wprowadzenie ECTS zależy od liczby kierunków, na których system ma być wprowadzony. Średni grant przyznany w roku akademickim 2000/2001 polskim uczelniom to 4370 euro (przy czym najniższy grant wynosił 1860 euro, a najwyższy 12 300 euro), http://www.men.waw.pl/proces_bolonski/aktualnosci/proces_bolonski.pdf.

⁹ Zob. http://www.socrates.org.pl/erasmus/ucz_ects.html.

ciągłe niewielki. W roku akademickim 2004/2005 187 polskich uczelni uczestniczyło w tych programach. Wynika to między innymi z tego, że studentów często nie stać na wyjazdy, uczelnie zaś na dopłaty do tych wyjazdów, a stypendia przyznawane przez UE są niewystarczające w stosunku do rzeczywistych kosztów udziału w programie, zwłaszcza że średnia wysokość stypendium studentów wyjeżdżających z polskich uczelni systematycznie spada (tab. 1).

Inną barierą są istniejące standardy nauczania, które w obecnej postaci utrudniają zaliczanie części studiów w zagranicznych uczelniach. Programy nauczania w uczelniach europejskich są często zupełnie inaczej skonstruowane niż w Polsce.

Tabela 1. Średnia wysokość miesięcznego stypendium studentów wyjeżdżających z Polski

Wysokość średniego stypendium na miesiąc (w euro)	1998/99	1999/00	2000/01	2001/2002	2002/2003	2003/2004
	375	334	264	208	170	148

Źródło: www.socrates.org.pl.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, że podróżujący student może nie być w stanie zaliczyć za granicą przedmiotów wymienionych w polskich standardach nauczania w podobnym wymiarze godzin i zakresie materiału.

Należy również zdawać sobie sprawę, że kształcenie prowadzące do wspólnych dyplomów nie jest efektywne ekonomicznie, bo odbywa się w niewielkich grupach, niezależnie od głównego nurtu edukacji w uczelniach współpracujących. W Polsce w najbliższych latach będzie prawdopodobnie brakować środków zarówno w budżecie państwa, jak i budżetach uczelni na tego typu kształcenie, pozostanie więc ono formą wyjątkową, jeśli nie zostaną pozyskane fundusze unijne dla jej rozwijania. Mimo tych trudności wymiana studentów i nauczycieli z Polski istnieje, choć na poziomie kilkakrotnie niższym niż w krajach Unii. Według danych na temat programów wspólnotowych rocznie w programie Erasmus bierze udział łącznie ok. 120 000 studentów (co stanowi mniej niż 1% całkowitej liczby studentów). W roku akademickim 1998/1999 w Polsce z wymiany w ramach realizacji programu Erasmus skorzystało 1426 studentów, a w roku akademickim 2003/2004 liczba ta wzrosła do 6278. W roku 2003/2004 najwięcej polskich studentów wyjechało w ramach Erasmus na studia do Niemiec (ok. 30%), Francji (ok. 14%), Hiszpanii (ok. 9%) i Włoch (ok. 8%)¹⁰.

Być może mobilność polskich studentów wzrośnie po 2006 r. dzięki zaplanowanemu przez Komisję Europejską zwiększeniu środków na ten cel z budżetu UE. Zwiększenie mobilności powinno się jednak łączyć ze zrównoważeniem liczby studentów wyjeżdżających i przyjeżdżających, co w warunkach funkcjonowania polskich uczelni może być zadaniem bardzo trudnym.

Do rozwoju polskiej nauki niezbędna jest również mobilność polskich nauczycieli akademickich. Niestety, kwestia ta pozostawia wiele do życzenia. W roku akademickim 1998/1999 w Polsce z wymiany w ramach realizacji programu Era-

¹⁰ <http://www.socrates.org.pl>.

smus skorzystało 356 nauczycieli akademickich, sześć lat później ponadtrzykrotnie więcej – 1394 nauczycieli akademickich. Wyjeżdżali oni przede wszystkim do Niemiec, Francji i Hiszpanii¹¹. W roku 2003/2004 wyjazdy nauczycieli realizowało 111 (ok. 26%) polskich uczelni.

Przyczyna niskiego poziomu mobilności tkwi zarówno w barierach ludzkich (konserwatyzm, brak znajomości języków obcych na wystarczającym poziomie itd.), jak i w istniejących nadal – mimo dokonanego w ostatnim czasie postępu – barierach administracyjnych i prawnych. Brak funduszy lub nieodpowiednie ramy organizacyjne również wpływają na ograniczenie mobilności kadry nauczającej i szkolącej.

Wyjazdy nauczycieli akademickich umożliwiają prowadzenie wykładów w zagranicznej uczelni partnerskiej przez 1-8 tygodni na takich samych zasadach, jak nauczyciele uczelni zagranicznej. Dzięki temu studenci, którzy nie biorą udziału w wyjazdach, mogą korzystać z wiedzy nauczycieli akademickich innych państw europejskich. Z wyjazdów na dłuższe okresy mogą korzystać nauczyciele akademicy mający wybitne osiągnięcia naukowe i dydaktyczne. Wyjazdy takie trwają 2-6 miesięcy. Preferuje się wyjazdy kadry, której pobyt wnosi istotny wkład w rozwój wymiaru europejskiego dziedzin przez nich wykładanych i prowadzi do wymiany doświadczeń i wzbogacania programu nauczania.

Podnoszenie jakości kształcenia

Od 1 stycznia 2002 r. budowany jest ogólnopolski system akredytacji jednostek realizujących kształcenie na poziomie wyższym. Państwowa Komisja Akredytacyjna kontroluje jakość kształcenia realizowanego przez poszczególne uczelnie na różnych kierunkach studiów. W przeciwieństwie do oceny dokonanej przez komisje środowiskowe, poddanie się ocenie Państwowej Komisji Akredytacyjnej jest obligatoryjne, a jej negatywna ocena niesie ze sobą konsekwencje w postaci decyzji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego o cofnięciu lub zawieszeniu uprawnienia do kształcenia na danym kierunku studiów i poziomie kształcenia. Tak więc Państwowa Komisja Akredytacyjna jest jedynym, obejmującym cały obszar szkolnictwa wyższego, ustawowym organem działającym na rzecz oceny jakości kształcenia, której opinii i uchwały mają moc prawną¹². W okresie swojej działalności od początku 2002 r. PKA skontrolowała 400 kierunków/specjalności zawodowych w szkołach wyższych państwowych i odpowiednio 137 w niepaństwowych¹³. Udział ocen pozytywnych w uczelniach państwowych wynosi 76% i jest znacznie wyższy niż w placówkach niepaństwowych 62,04%. Niepokojący jest fakt, że udział ocen negatywnych wydanych przez PKA w uczelniach niepaństwowych jest na dość wysokim poziomie i wynosi 7,3%, tj. ponaddwukrotnie więcej niż w jednostkach państwowych, w których osiągnął wartość 2,75% (tab. 2).

¹¹ Tamże.

¹² http://www.menis.gov.pl/pka/podstawa_prawna/podstawa_prawna.php.

¹³ <http://www.menis.gov.pl/pka/prace/jednost.php> MENiS.

Tabela 2. Oceny szkół wyższych sformułowane przez Państwową Komisję Akredytacyjną

Wyszczególnienie	Liczba ocen			Razem
	pozytywnych	warunkowych	negatywnych	
Szkoły wyższe państwowe	304	85	11	400
Udział ocen w szkołach wyższych państwowych (%)	76,0	21,25	2,75	100,00
Szkoły wyższe niepaństwowe	85	42	10	137
Udział ocen w szkołach wyższych niepaństwowych (%)	62,04	30,66	7,30	100,00

Źródło: <http://www.menis.gov.pl/pka/prace/jednost.php> (MENiS).

Uznawalność dyplomów

Swoboda przemieszczenia się osób jest jedną z podstawowych zasad, na jakich opiera się UE. Dlatego tak istotna jest uznawalność wykształcenia w UE – faktycznie już działająca. Uznawalność dotyczy dwojakiego rodzaju dokumentów o wykształceniu:

- dyplomów do celów akademickich, czyli dalszego kształcenia,
- dyplomów do celów zawodowych, czyli podejmowania pracy (wykonywania zawodu) zwłaszcza w przypadku, gdy jest to związane z koniecznością uzyskania specjalnych kwalifikacji (np. prawnicy, nauczyciele, personel medyczny). Ta sfera dotyczy absolwentów szkół wyższych¹⁴.

Każdy kraj posiada własne przepisy regulujące uznawanie wykształcenia, często różne w przypadku uznania akademickiego i zawodowego. Jedynie w przypadku uznawania kwalifikacji zawodowych do pracy w zawodach regulowanych w krajach Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego istnieją dyrektywy UE obowiązujące w tych państwach¹⁵.

W 1997 r. wszystkie poprzednie regulacje prawne dotyczące uznawalności dyplomów w UE zostały zastąpione jedną, tzw. Konwencją lizbońską, która wprost wymienia instytucje i mechanizmy uznawalności, jakie powinni u siebie stworzyć sygnatariusze¹⁶. Konwencja lizbońska nie stanowi bezpośredniej podstawy prawnej do uznawania zagranicznych dokumentów o wykształceniu, lecz zawiera wytyczne odnośnie do ogólnych zasad oceny zagranicznych kwalifikacji i dobrej praktyki w ich uznawaniu. Konwencja nakłada na strony obowiązek dokonywania – na wnio-

¹⁴ *Korzyści i koszty...*, s. 19.

¹⁵ Obowiązujące w Polsce przepisy regulujące uznawanie kwalifikacji zawodowych uzyskanych w państwach członkowskich UE: Ustawa z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych, Ustawa z dnia 10 maja 2002 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do podejmowania lub wykonywania niektórych działalności, Ustawa z dnia 12 września 2003 r. o zmianie ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych oraz o zmianie niektórych ustaw.

¹⁶ *Korzyści i koszty...*, s. 19.

sek osoby zainteresowanej – sprawiedliwej oceny kwalifikacji i wykształcenia uzyskanego w innym kraju¹⁷.

W Polsce, w ramach działań zmierzających do wypełnienia zadań związanych z uznawaniem kwalifikacji i dyplomów, 1 stycznia 1999 r. utworzono Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej – krajowy ośrodek odpowiedzialny za sprawy uznawalności. Kolejnym krokiem było ratyfikowanie 17 grudnia 2003 r. Konwencji o uznaniu kwalifikacji związanych z uzyskaniem wykształcenia wyższego w regionie Europy, zawartej w Lizbonie w kwietniu 1997 r.¹⁸

Propagowanie problematyki europejskiej w kształceniu

Problematyka integracji europejskiej prowadzona jest w polskich wyższych uczelniach jako specjalność na takich kierunkach, jak: politologia, stosunki międzynarodowe, prawo, ekonomia. Ponadto w wielu uczelniach prowadzone są studia podyplomowe z zakresu europeistyki/integracji europejskiej. W 2003 r. Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu wprowadzono także nowy kierunek studiów pod nazwą „europeistyka”, w którym studenci mogą się kształcić od roku akademickiego 2004/2005.

Aktywne włączenie się Polski w Proces boloński wymaga skoordynowanych poczynań uczelni i innych podmiotów funkcjonujących w systemie szkolnictwa wyższego, których celem powinno być zapewnienie lepszej pozycji konkurencyjnej uczelniom w ramach Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, absolutom zaś – na rynku pracy Unii Europejskiej. Niezbędnym elementem tych działań powinno być upowszechnianie informacji oraz promocja Procesu bolońskiego.

Jednym z tego typu przedsięwzięć podejmowanych wspólnie m.in. przez KRASP, MENiS, RGSW, środowisko akademickie są organizowane seminaria i konferencje, które nie tylko mają pobudzić do dyskusji i wypracowania właściwych metod i sposobów realizacji postanowień Procesu bolońskiego, ale i zachęcić do wspólnej pracy na rzecz Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego.

3. Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonej analizy można zauważyć, że podejmowane w Polsce działania na rzecz tworzenia EOSW nie są wystarczające. Szkolnictwo wyższe w Polsce, mimo niekwestiowanego ilościowego rozwoju, boryka się z wieloma problemami, które sukcesywnie nierozwiązywane mogą grozić utratą szansy uczelni na zajęcie korzystnej pozycji na rynku usług edukacyjnych w Unii Europejskiej. Opóźnienia i ułomności polskiego systemu edukacji wyższej będą znacznie bardziej

¹⁷ <http://www.buwiwm.edu.pl/uzn/prawne.htm>.

¹⁸ Postanowienia Konwencji lizbońskiej weszły w Polsce w życie z dniem 1 maja 2004 r. Ratyfikacja konwencji stanowi element realizacji postulatów Komunikatu berlińskiego w ramach Procesu bolońskiego.

widoczne wraz z narastaniem nowych wyzwań związanych z niezwykle szybkim przyrostem wiedzy i technologii oraz wzrostem konkurencyjności na rynku uczelni wyższych. Unia pragnie stworzyć Europejską Strefę Naukową, ale wymaga od swych członków nie tylko współpracy w tej dziedzinie, ale i nakładów na naukę na poziomie 2% PKB, z dezyderatem zwiększenia ich w przyszłości do 3%. W ostatnich kilkunastu latach nakłady na naukę w Polsce to krzywa z tendencją malejącą, a sam wskaźnik PKB jest jednym z najniższych w Europie, co prawdopodobnie będzie powodować nasilające się trudności w obszarze polskiej nauki.

Potencjalne niebezpieczeństwo, które mogłoby grozić szkolnictwu wyższemu w Polsce w przypadku rezygnacji z wytrwałych działań mających na celu podniesienie jakości kształcenia, to marginalizacja w Europie oraz zdominowanie rynku krajowego przez uczelnie zagraniczne. Niezbędne są więc działania o charakterze zapobiegawczym, konkurencja w nauce będzie się bowiem nasilać. Jeżeli w porę nie przygotowuje się polskiego szkolnictwa wyższego do nadchodzących zmian, to może sprawdzić się „czarny” scenariusz opracowany przez K. Pawłowskiego. Zakłada on spadek liczby potencjalnych kandydatów na studia związany z głębokim niżem demograficznym, a zarazem wysyłaniem przez najzamożniejszą część społeczeństwa dzieci na studia w bardzo dobrych uczelniach europejskich i zagranicznych¹⁹. Spowoduje to stopniowe zamykanie ogromnej większości niepaństwowych szkół wyższych, ale także bankructwa niektórych uczelni państwowych. Do Polski na szerszą skalę zaczną kierować swoją ofertę uczelnie europejskie i amerykańskie, tworząc kampusy bądź oferując programy studiów z użyciem technik internetowych. Działając „na wejściu” dumpingowo (niskie czesne i wysokie stypendia) oraz oferując dobre, atrakcyjne programy studiów, obniżą liczbę studentów podejmujących studia w polskich uczelniach. Polska stanie się krajem będącym rezerwuarem taniej siły roboczej (także tej wykształconej) oraz źródłem rekrutowania najzdolniejszych i najbardziej umotywowanych młodych ludzi do korporacji i uniwersytetów międzynarodowych, dających znacznie większe szanse i zarobki niż odpowiednie instytucje polskie²⁰. W konsekwencji migracja specjalistów będzie powodować utratę najbardziej wartościowej części potencjału ludzkiego, jak również kapitału na rzecz bogatych krajów UE, które nie ponosząc kosztów kształcenia, będą czerpały z niego korzyści.

Zatem aktywne włączenie się Polski w Proces boloński wymaga, obok skoordynowanych działań uczelni i innych podmiotów funkcjonujących w systemie szkolnictwa wyższego, przede wszystkim odpowiednich przedsięwzięć ze strony państwa. Sądzi się, że warto w tym celu wykorzystać w szerszym zakresie do-

¹⁹ Jak wynika z prognoz demograficznych, w okresie 2005-2010 znacznie obniży się liczba ludności przedziale wiekowym 19-24 lata. W roku 2004 grupa ta liczyła 3 961 637 osób, ale od roku 2005 jej liczebność zacznie spadać. W roku 2006 prognozowany poziom to 3 868 155 osób, (spadek o 2,36%), w roku 2007 — 3 768 344 (spadek o 4,88%), w 2008 — 3 626 523 (spadek o 8,46%), w 2009 — 3 493 700 (spadek o 11,81%), a w roku 2010 — 3 367 326 osób (spadek aż o 15% w stosunku do roku 2004).

²⁰ Zob. K. Pawłowski, *Przyszłość szkolnictwa wyższego w Polsce*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2001 nr 2/18.

świadczenia krajów Unii Europejskiej, a także rozwiązania z USA, co sprzyjać będzie zapewnieniu konkurencyjności uczelni europejskich wobec amerykańskich. Efektem takich przedsięwzięć będzie prawdopodobnie rozwój polskich uczelni w ramach Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Wskazane perspektywy mogą w znaczny sposób przyczynić się do rozwoju społecznego, poprawy dobrobytu oraz wzrostu znaczenia Polski na arenie międzynarodowej.

THE STATE AND DIRECTION OF DEVELOPMENT OF POLISH HIGHER EDUCATION IN THE PROCESS OF CREATING THE EUROPEAN HIGHER EDUCATION AREA

Summary

In the contemporary world, in this day of the fast moving processes of internationalization and globalization, the acquisition of knowledge is especially critical. In Europe the development of science and higher education is treated very seriously, the general European tendency to harmonize the systems of education is even more explicit, and the work carried out by the so-called common European Higher Education Area named the Bologna Process. The subject under discussion is the analysis of chosen areas of activity in the framework of the Bologna Process in connection with the creation of European Higher Education Area.